

Sztandar Biblijny

„Ześlij światłość i prawdę Twoją! niech one mnie prowadzą ...”

Psaln 43: 3.

„Podnieście Sztandar do Narodów”

— Izajasza 62:10 —

Wewnątrz numeru . . .

**Piekło nie jest miejscem wiecznych
mąk18**

**Ostatnia walka
króla Saula27**

Chwile natchnienia31

**Długi dzień Jozuego
(Podbój Kanaanu)32**

My Naprawdę Wierzimy w Istnienie Piekła!

Od Księgi Rodzaju aż do Objawienia Biblia uczy o piekle

Lecz nie o Piekło Wiecznych Mąk!

WIELE LAT temu Billy Graham napisał artykuł zatytułowany „Niebo i piekło”. W tym artykule napisał: „Czy jest możliwe, że ogień, o którym mówił Jezus, jest nieustannym poszukiwaniem Boga, które nigdy nie może być zaspokojone? Czy takie jest znaczenie tych słów? Tak, być na zawsze oddalonym od Boga, odłączonym od Jego obecności, to naprawdę byłoby piekłem”. W wykładzie wygłoszonym na Uniwersytecie w Północnej Karolinie, Billy Graham podobno powiedział: „Biblia uczy, że jest niebo i piekło. Czy jest to prawdziwe, literalne, płonące piekło? Myślę, że jego ogień może oznaczać nie-pohamowane pragnienie Boga, które nigdy nie będzie zaspokojone”.

Z zainteresowaniem zwracamy uwagę na te i inne podobne wypowiedzi Billy Grahama (i innych). To wskazuje oczywiście, że on jest zaniepokojony starymi, pogańskimi i wyznaniowymi, zniesławiającymi Boga, niebiblijnymi doktrynami o wiecznych mękach w literalnym ogniu piekła i w jakiś sposób chce się od nich oderwać, nie zaprzeczając jednak zdecydowanie wszelkiego rodzaju wiecznym mękom w przyszłym życiu – co powinien uczynić – choć to prawdopodobnie odbyłoby się za cenę przyjmowania go jako karności przez wielu, a szczególnie przez tych fundamentalistów i wielu ewangelików, wśród których wciąż jest mile widziany.

Widocznie Billy Graham (i wielu innych karności) uświadomił sobie, że gdyby miał moc i pozwolenie na uczynienie tego, to z pewnością nigdy nie myślałby o torturowaniu w ogniu, nawet przez krótki czas, szczura czy węża, nie mówiąc już o ciągłym torturowaniu. Dlaczego zatem oskarża on naszego sprawiedliwego i miłującego Niebiańskiego Ojca o takie postępowanie ze Swymi LUDZKIMI stworzeniami, niezależnie od tego jak bardzo grzesznymi? Czy nasz miłujący Bóg, który uczy nas miłować naszych wrogów (Mat. 5:44), gwałciłby Swą własną instrukcję i tak bardzo źle

traktowałby tych, którzy są w nieprzyjaźni wobec Niego, nie tylko torturując ich, lecz czyniąc to *na wieki wieków*?

ISTNIEJE PIEKŁO

My szczerze zgadzamy się z Billy Grahmem, że „Biblia uczy, iż istnieje... piekło”. Niech żaden prawdziwie wierzący w Biblię nie mówi: „Nie wierzę w piekło” lub: „całe piekło, ja-

kie istnieje, jest w tym życiu, na ziemi”. Piekło w przyszłym życiu jest wyraźnie nauczane w wielu miejscach w Piśmie Świętym – od Księgi Rodzaju aż do Objawienia. Niektórzy twierdzą, że nie wierzymy w piekło. *Jest to absolutna nieprawda. MY NAPRAWDĘ WIERZYM W PIEKŁO; w piekło, które jest nauczane w Biblii, od Księgi Rodzaju aż do Objawienia. W rzeczywistości wierzymy we wszystkie trzy piekła wzmiankowane w Piśmie*

Szeol (wymawiane „Szeh-ole”)^[1], po hebrajsku שְׁאוֹל (Sz’ol), znaczy „mieszkanie umarłych”, „podziemna kraina”, „powszechny grób ludzkości” lub „przepaść”. **Szeol** ^[2] jest powszechnym przeznaczeniem zarówno sprawiedliwych, jak i niesprawiedliwych umarłych, jak jest to opisywane przez Kaznodzieję Salomona oraz Hioba. **Szeol** jest czasem porównywany do **Hadesu**, ponurego, mrocznego przyszłego życia w mitologii greckiej. Słowo „**hades**” w istocie rzeczy stało się odpowiednikiem „**szeolu**”, gdy hebrajskie Pismo Święte zostało przetłumaczone na grecki (patrz Septuaginta). Nowy Testament (napisany w języku greckim) również używa słowa „**hades**” w odniesieniu do miejsca pobytu umarłych.

Świątym i określane przez oryginalne hebrajskie i greckie słowa: (1) *sheol* lub *hades*, (2) *gehenna* i (3) *tartaroo*. Lecz wcale nie wierzymy – i zaprzeczamy, by Biblia uczyła – o wiecznym torturowaniu czy karaniu w literalnym ogniu jako karze za grzech dla złych ludzi.

W Nowym Testamencie greckie słowo *tartaroo* – czasownik – występuje tylko raz i jest błędnie przetłumaczone „wrzuceni do piekła”, podczas gdy powinno być oddane „uwięzieni”. Upadli aniołowie zostali uwięzieni w naszej ziemskiej atmosferze (2 Piotra 2:4; Judy 6; Efez. 2:2; 6:12). W mitologii greckiej *tartarus* (od którego pochodzi czasownik *tartaroo*) oznaczał ciemne i ponure więzienie. To słowo w Biblii w ogóle nie odnosi się do ludzi, lecz do upadłych aniołów. Apostoł mówi, że „Bóg *tartaros* [uwięził] ich” i „zachował ich na długo w łańcuchach ciemności, na sąd wielkiego dnia”. Nie będziemy tutaj więcej o tym rozważać (po szczegóły odsyłamy do naszej broszurki „Spirytyzm jest demonizmem”).

NIE MA WIECZNYCH MĄK W HADESIE

Greckie słowo *hades* i hebrajskie słowo *szeol*, przetłumaczone na „piekło” w Biblii wersji Króla Jakuba oraz kilku innych tłumaczeniach, absolutnie nie zawiera myśli o mękach. Tam, gdzie hebrajskie słowo *szeol* zostało użyte w Starym Testamencie, to greckie słowo *hades* jest użyte w Nowym Testamencie. Słowo *hades* jest używane jako odpowiednik słowa *szeol* (porównaj Ps. 16:10 i Ozeasza 13:14 z Dz.Ap. 2:31 i 1 Kor. 15:55).

Greckie słowo *hades* występuje 11 razy w Nowym Testamencie; w Biblii angielskiej jest 10 razy przetłumaczone jako „piekło”, a jeden raz jako „grób”. Hebrajskie słowo *szeol* występuje 65 razy w Starym Testamencie; 31 razy jest przetłumaczone jako „grób”, 31 razy przez słowo „piekło”, a 3 razy jako „przepaść”.

W naszej broszurce *Piekło Biblii* dokonaliśmy analizy tych wszystkich przypadków użycia *hadesu* i *szeolu* (prosimy zobaczyć także *Wykres Boskiego Planu Wieków*, E 16, rozdz. 4), która wskazuje, że nie ma w nich absolutnie żadnej myśli o miejscu wiecznych mąk i że nie tylko źli, lecz także dobrzy idą tam w chwili śmierci. Sam Jezus poszedł tam w chwili Swej śmierci (Ps. 16:10; Dz.Ap. 2:27). One wskazują raczej na *nieświadome, nieprzytomne, ukryte przebywanie w stanie śmierci, w grobie*. „Wszystko, co przedsięwzięmie ręka twoja do czynienia, czyń według możliwości twojej, albowiem nie ma żadnej pracy ani myśli, ani umiejętności, ani mądrości w grobie [hebr. *szeol*], do którego ty idziesz” (Kazn. 9:5, 10). Jest to stan śmierci Adamo-



**„... Albowiem nie ma żadnej pracy ani myśli, ani umiejętności, ani mądrości w grobie, do którego ty idziesz”
Kazn. 9:5, 10.**

wej, pierwsze piekło, z którego wszyscy umarli zostaną wzbudzeni podczas zmartwychwstania (Izaj. 26:19; Jana 5:28, 29).

BOGACZ W PIEKLE (HADESIE)

Niektórzy twierdzą, że w Ew. Łuk. 16:23 Jezus wspomina o bogaczu w piekle (gr. *hades*), jako „będącym w mękach”. Jak mamy to rozumieć? Przypowieść o bogatym człowieku i Łazarzu odnosi się oczywiście do zmiany dyspensacji z żydowskiej na pogańską oraz do szczególnego Boskiego przymierza łaski podczas Wieku Ewangelii (Łuk. 16:16). List do Rzymian 11 wskazuje, że przy końcu Wieku Żydowskiego (Mat. 21:43 i 23:37-39) Żydzi zostali odcięci od swego stanu szczególnej, obfitej łaski Bożej. W Wieku Ewangelii, w Diasporze, przechodzili męki – włączając w to okrutne prześladowania Hitlera – podczas gdy poganie, przedstawieni przez Łazarza, również zostali odcięci do stanu odłączenia od Boskiej łaski. Lecz ci, którzy przyjęli Chrystusa jako swego Zbawiciela i Pana, otrzymali największe z łask Boskiego przymierza, zawartego z „prawdziwymi Izraelitami”; oni stali się częścią Kościoła Ewangelii, otrzymując szczególny stan łaski, przedstawiony w przypowieści przez łono Abrahama.

Ta przypowieść, jak wskazuje kontekst i List do Rzymian 11, odnosi się do zmiany dyspensacji i przejścia Boskiej łaski z Żydów na pogan, a nie do ogółu ludzkości. Szczegóły znajdują się w naszej broszurce *Piekło Biblii*. Radujemy się, że nadszedł czas, w którym szczególne „męki” Żydów

w Wieku Ewangelii kończą się, ponieważ oni ponownie są darzeni Boską łaską w powrocie do swej ojczyzny i stopniowym odwracaniu się z ich zaślepienia oraz wyzwaniu z niego (Rzym. 11:25; odsyłamy do naszej broszury *Żydowskie nadzieje i perspektywy*).

NIE MA WIECZNYCH MĄK W GEHENNIE

Lecz co z greckim słowem *gehenna*, czy ono nie jest używane do określenia miejsca wiecznych tortur złych ludzi? Greckie słowo *gehenna* występuje 12 razy w Nowym Testamencie i w każdym przypadku jest przetłumaczone jako „piekło”. *Gehenna* jest greckim sposobem wymawiania hebrajskiego słowa *gehinnom*, które jest tłumaczone „dolina Hinnom”. Pierwszy raz jest ona wspomniana w Biblii u Jozuego 15:8 i 18:16 jako dolina granicy ziemi w pobliżu Jeruzalem.



Izraelici zbudowali posąg pogańskiego boga Molocha i ofiarowali mu swoje dzieci Jer. 32:35.

Później dolina Hinnom jest wspomniana jako miejsce, w którym Izraelici, a nawet niektórzy królowie, jak Achaz czy Manases, praktykowali haniebne formy bałwochwalstwa (2 Król. 16:3; 17:17; 21:6; 2 Kron. 28:3; 33:6). Historia mówi nam, że Izraelici zbudowali tam posąg dla pogańskiego boga Molocha. W różnych gajach praktykowali lubieżne formy kultu, a następnie posunęli się do tego, że w dolinie Hinnom składali najbardziej haniebne ofiary Molochowi. Nagie dziecko kładziono na rękach wielkiego posągu z brązu, rozpalano go do czerwoności ogniem podsycanym w dolnej części posągu, który płonął przez środkową część aż ku górze. Krzyk tak okrutnie ofiarowanego niemowlęcia, był zagłuszany przez okrzyki bałwochwalczych czcicieli i dźwięk instrumentów muzycznych.

Wszystkie takie nieludzkie okrucieństwa i w rzeczywistości wszystko, co przypominało tortury, było surowo i szczególnie zakazane przez Boskie prawo dane Izraelowi (3 Moj. 18:21; 20:2-5; 5 Moj. 18:10). Bóg nazwał to „grzechem” i „obrzydliwością”, której „im nie rozkazałem ani to wstąpiło na serce moje” (Jer. 7:31; 19:5; 32:35).

Ponieważ Jehowa, nasz wielki, mądry, sprawiedliwy, miłujący i potężny Bóg, tę formę haniebego, bałwochwalczego kultu, w której torturowano i palono małe dzieci, nazwał *grzechem i obrzydliwością* oraz *czymś, co nie wstąpiło z aprobatą na Jego umysł i serce*, czyż dlatego nie jest wielkim i hańbiącym oszczerstwem wobec naszego wielkiego Boga to, co niektórzy mówią, że On będzie torturował miliony Swych stworzeń w ogniu, nie przez kilka chwil, lecz przez całą wieczność?

2 Królewska 23:10 i jej kontekst opowiada nam o tym, jak Król Jozjasz, dobry król Judy, przeprowadził wielką narodową reformę i usunął bałwochwalstwo, łącznie z kultem Molocha. Od tamtego czasu dolina Hinnom otrzymała nową nazwę, Tofet – co znaczy *plonące miejsce*. Po reformie Króla Jozjasza, miejsce to zostało sprofanowane, aby już nigdy więcej nie uważano go za nadające się do religijnego kultu, ofiarowania czy obrzędów. Wówczas zaczęto go wykorzystywać jako miejsce palenia śmieci i odpadów pochodzących z miasta.

W zwyczajnych okolicznościach umarli z miasta byli grzebani w dolinie Jozafata, na wschód od Jeruzalem, z wyjątkiem najgorszych przestępców, których martwe ciała były wrzucane do *gehenny*, doliny Hinnom, gdzie były pożerane przez robactwo i ogień. Tym sposobem przestępstwa i przestępcy stawali się odrażający w oczach ludu; to znaczyło, że sprawcy byli beznadziejnymi przypadkami, niegodnymi pochówku. *Lecz istoty żywe NIGDY nie były wrzucane do tej doliny, ponieważ Złodom zakazano torturowania jakichkolwiek stworzeń.*

W literalnej *gehennie*, która stała się podstawą ilustracji Jezusa, odpady, śmieci itp. z miasta były wrzucane do płomieni ognia połączonego w dole z siarką, które niszczyły wszystkie materiały palne. To, co nie zostało zniszczone w ogniu, było rozkładane przez robaki i niszczone tak doszczętnie, jak rzeczy palne. Robaki i ogień razem dokonywały zupełnego *zniszczenia* - ogień nie gasł, lecz płonął dopóki wszystkie palne rzeczy nie zostały doszczętnie spalone (Mar. 9:44, 46, 48). To nie oznaczało nigdy niekończącego się ognia. Nie oznaczało też wiecznych robaków. Raczej to, że robaki nie ginęły, dopóki nie dokończyły dzieła zniszczenia pozostawionej tam padliny. W biblijnym znaczeniu słowa *gehenna* nie ma żadnej myśli

o wiecznym męczeniu w ogniu. Ono przedstawia raczej *zupelne, kompletne i wieczne unicestwienie tych, którzy wybiorą naśladowanie szatana oraz jego sposobów i metod działania – niepoprawnie złych.*

JEZIORO OGNI

Niektórzy mogą zapytać, czy jezioro ognia (Obj. 19:20; 20:11, 14, 15; 21:8) nie odnosi się do miejsca wiecznie świadomego cierpienia w literalnym ogniu? Odpowiadamy: NIE. Podobnie jak *gehenna*, ono także reprezentuje całkowite, kompletne i wieczne unicestwienie. Jest to jasno pokazane przez stwierdzenie odnoszące się do jeziora ognia w Obj. 20:14 i 21:8, „To jest [reprezentuje] śmierć wtóra”.



Gehenna – Cokolwiek nie zostało zniszczone w ogniu, było rozkładane przez robaki i kompletnie niszczone. Mar. 9:44, 46, 48.

Mamy tutaj *rzeczywistą reprezentację*, właśnie tak jak człowiek, gdy wskazuje na zdjęcie i mówi: to jest mój ojciec. Zdjęcie nie jest tak naprawdę jego ojcem, lecz ono przedstawia jego ojca. O wiele lepszy przykład stanowi wypowiedź Pana Jezusa na temat chleba, gdy ustanawiał Ostatnią Wieczerzę. On powiedział: „To jest [reprezentuje] ciało Moje” (Łuk. 22:19). Wiemy, że Jezus nie miał na myśli, iż chleb, którego używał, w jakimś mistycznym czy innym znaczeniu był Jego ciałem, ponieważ On wciąż był z nimi w swoim ziemskim ciele. Tym, co wyraźnie miał na myśli, było to, że chleb reprezentował Jego ciało.

W podobny sposób jezioro ognia reprezentuje *śmierć*, a nie *życie* – wtórą *Śmierć*. Ta *śmierć* nie oznacza życia w jakimkolwiek znaczeniu. Ona znaczy coś przeciwnego – *koniec, ustanie życia* - całkowite, zupelne i wieczne unicestwienie. *Życie* oraz *śmierć*, ustanie życia, są w wielu miejscach Biblii wyraźnie przedstawione jako przeciwieństwa, każde jest przeciwieństwem drugiego. Zauważmy, jak wyraźnie wskazują to następujące

wersety: „Oto położyłem przed oczy twoje dziś żywot i dobro, także śmierć i zło” (5 Moj. 30:15, 19). „Zapłatą za grzech jest śmierć, ale dar z łaski Bożej jest żywot wieczny w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rzym. 6:23; 5:21). „Albowiem jeśli byście według ciała żyli, pomrzecie, ale jeśli byście duchem sprawy ciała umartwili, żyć będziecie” (Rzym. 8:13; Gal. 6:8). „I pójdą ci na wieczną karę [gr. *kolasin, odcięcie*; a nie *karanie*], lecz sprawiedliwi do życia wiecznego” (Mat. 25:46, KJV).

NIE OGIEŃ – A NIEPOHAMOWANE PRAGNIENIE BOGA

Zatem staje się bardzo wyraźne, że pogląd Billy Grahama, iż „ogień może być niepohamowanym pragnieniem Boga, które nigdy nie zostaje ugaszone”, jest zupełnie niezgodny z wyraźnymi naukami Biblii, które mówią, „jezioro ognia... to jest śmierć wtóra” (Obj. 20:15; 21:8). Biblia mówi: „wyjdzie tchnienie jego i powróci do ziemi swojej, w tym samym dniu zginą wszystkie myśli jego” (Ps. 146:4, KJV; porównaj 6:6; 115:17; Hioba 14:21). W biblijnym piekle nie może być żadnego „niepohamowanego pragnienia Boga”. Tylko wtedy, gdy uwierzmy w pierwsze, wielkie kłamstwo szatana: „Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie” (1 Moj. 3:4; Jana 8:44), będziemy wierzyć, że wtóra śmierć nie oznacza *śmierci*, lecz *życie* w mękach lub coś w tym rodzaju.

NIE ŚMIERĆ – A JEDYNIĘ ODŁĄCZENIE OD BOGA

Lecz niektórzy mówią, że wtóra śmierć jest jedynie wiecznym odłączeniem od Boga. Jest to rozumowanie szatana i upadłych ludzi. Jak już zostało wykazane, Biblia wyraźnie oświadcza, że to nie jest: (1) wieczne życie w szczęśliwości i (2) wieczne odłączenie od Boga, które są przeciwieństwami, lecz wieczne życie i wieczna śmierć. A *gehenna*, wtóra śmierć, jest więcej niż tylko wiecznym odłączeniem od Boga – jest całkowitym, zupelnym i wiecznym unicestwieniem, „sroższym karaniem” (Żyd. 10:29), niż pierwsza (Adamowa) śmierć (w. 28), z której jest obiecane wzbudzenie w zmartwychwstaniu.

SZATAN BĘDZIE UNICESTWIONY

Jezioro ognia, wtóra śmierć, oznacza wieczne unicestwienie, ponieważ, wśród innych dowodów, o szatanie, który ma być wrzucony do jeziora ognia, jest w innym miejscu Biblii wskazane, że będzie ostatecznie, całkowicie zniszczony – unicestwiony. Żyd. 2: 14 wyraźnie stwierdza, że Jezus stał się ciałem i krwią „aby przez śmierć zniszczył [obrócił w niwecz, ASV] tego, który miał władzę śmierci, to jest

diabła". Nasz Pan Jezus w Swym drugim awdencie chwytą szatana i wiąże go na tysiąc lat (Obj. 20:1, 2). Po tym czasie on ma być rozwiązany na „mały okres” (w. 3, 7, 8), aby wypróbować ludzkość na ziemi, aby zobaczyć komu powinno być udzielone życie wieczne. Po zakończeniu tej próby, szatan i jego upadli aniołowie będą zniszczeni, co jest przedstawione przez ich wrzucenie w wieczny ogień (Mat. 25:41), do jeziora ognia, którym jest wtóra śmierć. Oni nie będą wiecznie zachowywani jako żywi i aktywni, w wiecznym męczeniu złych, w literalnym ogniu lub czymś w tym rodzaju, jak niektórzy błędnie sądzą.

Greckie słowo przetłumaczone „zniszczył” w Żyd. 2:14, to *katargeo*. Ono ma znaczenie „pozbawienia siły”, lecz ono nie określa, w jaki sposób dana rzecz będzie pozbawiona siły. Odebranie życia szatanowi będzie oczywiście pozbawieniem go siły i to bardziej skutecznie, niż w jakikolwiek inny sposób. Gdyby on został jedynie ograniczony w swej wolności, to wciąż mógłby mieć moc czynienia swojej woli oraz posiadać inne władze w opozycji do Boga i sprawiedliwości. Jedynym sposobem absolutnego, skutecznego i zupełnego pozbawienia go mocy, będzie całkowite, zupełne i wieczne unicestwienie go.



Szatan, jego aniołowie i ludzkość mają być wypróbowani w „małym okresie”, Obj. 20:3,7,8; ci, którzy upadną, pójną na wtórą śmierć – zostaną unicestwieni, Mat. 25:41

Następujące tłumaczenia słowa *katargeo* w Nowym Testamencie (podane kursywą) wyraźnie wskazują, że jest ono używane w znaczeniu całkowitego unicestwienia: 1 Kor. 13:8, „bo choć są proctwa, te *zniszczają* [lub *ustaną*];... choć umiejętność, *wniwecz się obróci*”. 1 Kor. 13:10: „to, co jest

po części, *zniszczaje*”. 1 Kor. 15:24: „gdy *zniszczy* wszelką władzę i wszelką zwierzchność i moc”. 1 Kor. 15:26: „a ostatni nieprzyjaciół, który będzie *zniszczony*, jest śmierć”. 2 Kor. 3:7: „usługa śmierci... która *miała przeminąć*”. 2 Kor. 3:14: „która to zasłona w Chrystusie *zostaje usunięta*”. Efez. 2:15,16: „*niwecząc* [niszcząc] w swoim ciele nieprzyjaźń”. 2 Tes. 2:7,8: „tajemnica nieprawości... którego Pan zabije duchem ust Swoich i *zniesie* objawieniem przyjscia Swego”.

Staranne rozważanie wykaże, że we wszystkich powyższych przypadkach, nie mniej niż w Żyd. 2:14, *katargeo* znaczy zniszczyć w znaczeniu unicestwienia lub końca egzystencji. Zauważmy szczególnie, jak ono jest użyte w odniesieniu do zniszczenia śmierci Adamowej oraz antychrysta. Szatan, jak również reszta niepoprawnie złych, zostanie ostatecznie zniszczona, unicestwiona przez Boga; ponieważ On „wszystkich niepożożnych wytraci” (Ps. 145:20). „Lecz przestępcy pospołu poginą, a niezbożni na ostatek wykorzeni będą” (Ps. 37:38).

W Księdze Ezechiela 28 szatan jest przedstawiony jako symbol księcia Tyru. Rozdział ten opisuje jego pierwotną doskonałość i stwierdza, że był w ogrodzie Eden jako „cherubin namaszczony i nakrywający”, aż znalazła się w nim nieprawość (w. 12-15). On ma być ostatecznie unicestwiony. Jest to pokazane w słowach „NIE BĘDZIE CIĘ AŻ NA WIEKI” (w. 19). Szatan jest również proroczko opisany jako król, dla którego jest przygotowany Tofet (dolina Hinnom, czyli *gehenna*), co wskazuje, że on będzie całkowicie i na wieki unicestwiony (Izaj. 30:33). Niemożność wyjścia z niego jest pokazana przez uczynienie go głębokim i wielkim. Dokładność jego zniszczenia wskazana jest przez ogień oraz podsycanie go, a wieczność jego zniszczenia jest wyjaśniona w słowach: „oddech PANA, niczym strumień siarki, zapala go”.

UNICESTWIENIE TAKŻE DLA ZŁYCH LUDZI

Jezioro ognia, którym jest wtóra śmierć, oznacza także wieczne unicestwienie dla złych ludzi, na co wskazuje Obj. 20:15: „A jeśli się ktoś nie znalazł napisany w księgach żywota, wrzucony jest w jezioro ogniste”. Liczne inne wersety Pisma Świętego wyraźnie wskazują, że źli ludzie ostatecznie zostaną zupełnie zniszczeni – unicestwieni.

Platon uczył, że dusza ludzka jest nieśmiertelna, a jego nauka została przyjęta do wierzeń nominalnych chrześcijan na początku Wieku Ewangelii lub Wieku Kościoła. Jest to przeciwne naukom



Pierwsze kłamstwo szatana – „I rzekł wąż do niewiasty: Żadnym sposobem śmiercią nie umrzecie”. 1 Moj. 3:4.

Biblii, która wskazuje, że dusza ludzka jest śmiertelna i może umrzeć (zob. Hioba 36:14; Ps. 22:30; 30:4; 33:18, 19; 49: 9; 56:14; 78:50; 116:8; Izaj. 53:10, 12; 55:3; Ezech. 13:19; 18:4, 20, 27; Mat. 26:38; Jak. 5:20). Wyraźne, niewyraźne w sposób symboliczny, nauki biblijne wskazują, że niegodziwi mają być zniszczeni, zarówno ich dusza jak i ciało (Hioba 31:3; Ps. 9:6, 7; 35:17; 145:20; Przep. 6:32; Izaj. 1:28; Dz.Ap. 3:23; Mat. 10:28; 1 Kor. 3:17; 2 Tes. 1:9; 1 Tym. 6:9; 2 Piotra 2:12).

Inne literalne wersety Pisma Świętego wskazują nam, że niegodziwi mają być *pochłonięci* itp., Hioba 4: 9: „Bo tchnieniem Bożym giną, a od ducha gniewu Jego niszczeją”; Ps. 104:35: „Oby byli wytraceni grzesznicy z ziemi, a niezbożnych aby już *nie było*” [kursywa nasza]. Ich pochłonięcie obejmuje duszę (Izaj. 10:18). Inne wersety używają określenia *pożreć*: Izaj. 1:20; Żyd. 10:26-28. To również obejmuje duszę (Ezech. 22:25). Ponadto ludzie są wspomniani jako *ginący*: Hioba 6:15, 18; Ps. 49:13; 73:27; Przep. 11:10; 28:28. Dusza jest w to włączona (Mat. 16:25, 26). Gdyby ktoś usiłował wypaczyć znaczenie ginienia, Pismo Święte jasno wskazuje jego właściwe znaczenie – prosimy zobaczyć Ps. 37:20; Mat. 8:25, 32; Łuk. 11:50, 51; 13:33; Jana 3:16. Niepoprawni grzesznicy zostaną *wykorzeni*: Ps. 37:9, 22, 34, 38. To obejmuje także duszę (3 Moj. 22:3; 4 Moj. 15:30). Zatem oni idą na wieczne unicestwienie, wieczny niebyt (Hioba 6:15-18; Ps. 37:10, 36). Powyższa lista wersetów przekona z pewnością każdego obiektywnego czytelnika, że literalne wersety Biblii wyraźnie uczą o zniszczeniu niepoprawnych grzeszników.

ŚMIERĆ I PIEKŁO ZOSTANĄ UNICESTWIONE

Dalszym dowodem, że jezioro ognia, którym jest wtóra śmierć, oznacza wieczne unicestwienie, jest to, że śmierć i *hades*, o których mówi Obj. 20:14, że mają być wrzucone do jeziora ognia, są w innym miejscu Biblii jasno pokazane, iż ostatecznie będą zupełnie zniszczone – unicestwione. Proroctwo Ozeasza 13:14 wyraźnie mówi: „Od śmierci wykupię ich; O śmierci [Adamowy proces umierania]! będę śmiercią twoją; o grobie [szeol, 'hades' jest użyty w Oz. 13:14; jest to pierwsze piekło, Adamowy stan śmierci]! będę skażeniem twoim”. Przez wzbudzenie wszystkich umarłych, przez ich wyprowadzanie z Adamowego stanu śmierci, on stopniowo będzie niszczony, a po tym jak oni osiągną doskonałość przy końcu 1000 lat i wejdą w Mały Okres, Adamowy proces umierania nie będzie już istniał. Jest to jasno pokazane w 1 Kor. 15:26: „Ostatni nieprzyjaciel, który będzie zniszczony, jest śmierć”. Zwróćmy również uwagę na Obj. 21:4: „I otrze Bóg wszelką łzę z oczu ich; a śmierci więcej nie będzie ani smutku, ani krzyku, ani boleści nie będzie; albowiem pierwsze rzeczy przeminęły”. Obj. 22:3 mówi: „I nie będzie więcej żadnego przekleństwa [Adamowego grzechu, śmierci i procesu umierania]”.

UNICESTWIENIE BESTII I FAŁSZYWEGO PROROKA

Następnym dowodem na to, że jezioro ognia, którym jest wtóra śmierć, oznacza wieczne unicestwienie, jest to, że bestia (wielki antychryst) i fałszywy prorok (mniejszy system antychrysta), o których Obj. 19:20; 20:10 mówi, że mają być wrzucone do jeziora ognia, są w innym miejscu Pisma Świętego wyraźnie pokazane, że ostatecznie zostaną zupełnie zniszczone. 2 Tes. 2:3-7 odnosi się do antychrysta, jako „człowieka grzechu”, „syna zatracenia [zniszczenia]” i „tajemnicy nieprawości”. Werset 8 mówi: „A wtedy objawiony będzie on niezbożnik, którego Pan zabije duchem ust swoich i zniesie [*katargeo*; 'obróci wniwecz', unicestwi] objawieniem przyjscia Swego”. Tęsknimy do czasu, gdy to zostanie dokonane, a Królestwo Boże będzie ustanowione na ziemi. W celu dowiedzenia się, jak zidentyfikować antychrysta i fałszywego proroka oraz po szczegóły dotyczące ich powstania, czasu panowania, unicestwienia itd., odsyłamy do naszej książki *Nadszedł Czas*, rozdz. 9.

Literalne wersety Biblii wyraźnie uczą o zniszczeniu wszystkich sześciu rzeczy – szatana, niepoprawnych grzeszników, śmierci, piekła, bestii i fałszywego proroka – wzmiankując,

że one będą wrzucone do jeziora ognia (Obj. 20:10-15). Odpowiednio do tego wskazują także, że jezioro ognia – którym jest wtóra śmierć – nie jest miejscem czy stanem, w którym wiecznie żywi ludzie są zachowywani w mękach, lecz że ono przedstawia całkowite, zupełne i wieczne unicestwienie.



Obecna Dolina Hinnom w Jerozolimie

NIE MA MĄK W OBJAWIENIU 20:10

Lecz ktoś zapyta, co zrobimy z Obj. 20:10, które wspomina o wrzuceniu niektórych do jeziora ognia i ich „męczeniu we dnie i w nocy, na wieki wieków”? Dokładne rozważanie tych wersetów ujawni, że greckim słowem przetłumaczonym na słowo *męczeniu* jest tutaj *basanizo*, którego, według wszystkich greckich leksykografów (odsyłamy przede wszystkim do Liddella i Scotta w klasycznym oraz do Thayera w biblijnym użyciu tego słowa) pierwszym znaczeniem jest *próbować, badać*; jego drugim znaczeniem jest *próbować przez tortury* lub *badać przez tortury*, co wywodzi się ze starożytnego zwyczaju próbowania ludzi przez tortury, np. hetman nakazujący zbadanie Świętego Pawła przez biczowanie – chłostę (Dz.Ap. 22:24); a jego trzecim znaczeniem jest *torturować* lub *dręczyć*. Widocznie to słowo najpierw znaczyło próbować, podobnie jak rzeczownik *basanos*, od którego pochodzi czasownik *basanizo*, głównie oznacza *kamień probierczy*, używany do *probowania* metali itp., lecz ponieważ wiele prób w starożytnych czasach odbywało się przez biczowanie, to słowo zaczęło przybierać znaczenie *probowania przez tortury*. Ostatecznie zaczęło oznaczać jedynie *męki*.

Tłumacze, których umysły bez wątpienia były przepełnione doktryną o wiecznych mękach, w tym wypadku wybrali trzecie znaczenie tego słowa, gdy natomiast wybierzemy pierwsze zna-

czenie, kwestia stanie się jaśniejsza i zgodna z literalnymi wyrażeniami w przedstawianym powyżej temacie. „Oni będą *badani* we dnie i w nocy, na wieki wieków”. Doskonałe umysły Boskich stworzeń, które okażą się godne wiecznego życia w niebie i na ziemi, będą *próbować* i *badać* naturę, charakter, efekty działania i historię diabła, bestii i fałszywego proroka i ich systemów; i tak często jak będą je *próbować* i *badać*, będą z tego badania wyciągać prawdziwe wnioski, że tych trzech słusznie znalazło się tam, gdzie Bóg ich umieścił, to znaczy w symbolicznym jeziorze ognia i siarki – w całkowitym, kompletnym i wiecznym unicestwieniu.

BADANIE POKAZANE W 14 ORAZ 66 ROZDZIALE IZAJASZA

W Izaj. 14:12-27 znajdujemy bardzo obrazowy opis zbawionych w niebie i na ziemi, badających czyny i los diabła, bestii i fałszywego proroka oraz ich systemów. W wersetach 12-14 pod symbolem *jednego męża*, z powodu ich współdziałania, są opisani: najpierw diabeł, potem bestia, a na końcu fałszywy prorok, w ich wywyższających siebie złych czynach. Werset 15 opisuje ich wprowadzenie do drugiego piekła, w stan wiecznego unicestwienia. Wersety 16-20 wskazują, że ci trzej będą na wieki *badani*, *kamieniem probierczym*, jako nieszlachetny stop, przez wybawionych w niebie i na ziemi z doskonałymi umysłami i sercami, dokładnie rozważającymi ich („za tobą się oglądać i przypatrywać ci się będą”), w ich motywach, charakterach, wpływach, historii, czynach i skutkach. Obecnie stosunkowo niewiele wiemy o prawdziwych tajnikach różnych posunięć tej trójki. Lecz w Wiekach przyszłych oni zostaną obnażeni w każdym szczególe ich usposobień, myśli, motywów, słów i czynów (1 Kor. 4:5); a wieczne rozważanie o nich przez zbawionych w niebie i na ziemi, będzie ich *probowaniem*, *badaniem kamieniem probierczym*, opisanym w Obj. 20:10, lecz ukrytym z powodu błędnego tłumaczenia „będą *męczeniu*”. Wersety 21-27 opisują dalsze ich wrzucanie do symbolicznego jeziora ognia.

Temu samemu rodzajowi badania będą podane motywy, charaktery, wpływy, historie, czyny i skutki działania niegodziwych ludzi, po tym, gdy oni wszyscy zostaną zniszczeni, odcięci, unicestwieni we wtórej śmierci wraz z szatanem i jego aniołami (Mat. 25:41) z końcem Małego Okresu. Jest to pokazane w Izaj. 66:22-24, który będzie miał zastosowanie po tym, gdy „nowe niebiosy i nowa ziemia” (prosimy porównać 2 Piotra 3:13) zostaną w pełni ustanowione, po zakończeniu Małego Okresu. Wówczas doskonała ludzkość podej-

mie stosowne badania dotyczące złych władców i innych, którzy często byli bardzo szanowani przez ludzi w „teraźniejszym złym świecie” (Gal. 1:4), lecz którzy rozmyślnie i uporczywie grzeszyli przeciwko Bogu i którzy zostaną zupełnie i wiecznie unicestwieni we wtórej śmierci, zobrazowanej przez jezioro ognia i *gehennę* z jej *padliną* (a nie z żywymi ludźmi) oraz robakami i ogniem, które nie zaprzęstały swego destrukcyjnego działania, dopóki go nie ukończyły. Żli ludzie naprawdę będą „obrzydliwością wszelkiemu ciału”. Jonathan Edwards, wielki kaznodzieja z Nowej Anglii z XVIII wieku, na podstawie Izaj. 66:24 prawdopodobnie wypowiedział zdanie, że w przyszłym życiu spojrzemy na dół z wysokości niebios i zobaczymy naszych niezbawionych ojców i matki, wijących się w płomieniach wiecznych mąk i będziemy wówczas klaskać w ręce oraz chwalić Boga za Jego sprawiedliwość! Wierzmy, że Jonathan Edwards miał dobre serce, lecz błędna pogańska i wyznaniowa teologia poważnie wypaczyła sposób jego myślenia!

NIE MA WIECZNYCH MĄK W OBJAWIENIU 14:10

Obj. 14:8 (prosimy porównać z 18:2-4) mówi o upadku Babilonu, wielkiego, fałszywego systemu religijnego w nominalnym chrześcijaństwie. Werset 9 mówi o otrzymaniu piętna antychrysta. Ci, którzy czczą bestię i jej obraz, to ci, którzy są im poddani i służą im. Przyjęcie piętna na czole i na rękach wskazywałoby na przyjęcie ich nauk oraz służenie bestii i jej obrazowi. W czasie wielkiego ucisku, w którym Babilon będzie zniszczony, wszyscy dowiedzą się, czym jest gniew Boga, ponieważ będą zmuszeni przechodzić te doświadczenia. Jego kielich dla narodów jest kielichem oburzenia, które wypływa z Jego niezadowolenia z nich (prosimy porównać Jer. 25:26-38). Oni „będą męczeni [*basanizo, próbowani*] w ogniu i siarce... przed obliczem Baranka”, to znaczy te narody i osoby, które sercem i duszą tkwiły w tych instytucjach, będą boleśnie *próbowane*, kiedy te systemy będą niszczone oraz po ich zniszczeniu w wielkim ucisku. Ponieważ ogień i siarka, kompletne zniszczenie, stosuje się do tych instytucji, będzie to najcięższą *próbą* dla ich członków. To próbowanie ma miejsce w obecności Baranka, w czasie gdy nasz Pan jest obecny w Swym drugim adwencie. Dym ich męki (lekcja, pamięć o ich próbowaniu w tym okropnym doświadczeniu) będzie wstępować na wieki wieków, w tym znaczeniu, że wiecznie będzie pojawiać się w umysłach ludzi. Nie będzie prawdziwego odpoczynku serca i umysłu dla tych, którzy

przyjmują fałszywe doktryny i mają udział w błędnych praktykach bestii i jej obrazu, gdy na te systemy przyjdzie zniszczenie.

Ta sama postawa jest opisana proroczo w Izaj. 33:14: „Złękli się [ponieważ nie są podtrzymywani przez świecącą obecnie Prawdę] na Syjonie [w kościele nominalnym] grzesznicy [nie wierni, lecz niewierni], strach zdjął obłudników”. Oni boją się, gdy zastanawiają się nad rzeczami przychodzącymi na ziemię (Łuk. 21:26), pytając siebie samych i innych, bardziej lub mniej poufnie, bardziej skrycie niż otwarcie: „Któż z nas [w chrześcijaństwie] ostać się może przed ogniem pożerającym [oni widzą płonący ogień, w którym nasz Pan się objawia, oddając pomstę – 2 Tes. 1:7,8; oni widzą to niszczenie i zastanawiają się, kto w takich warunkach będzie w stanie przetrwać do gorzkiego końca]? Któż z nas ostać się może przed płomieniem wiecznym [„Albowiem przyszedł dzień on wielki gniewu Jego i któż się ostać może?” – Obj. 6:17; nie ma tu żadnej wskazówki na temat wiecznego męczenia kogokolwiek w ogniu; wieczne płomienie – ogniste próby i zniszczenie w czasie ucisku – będą trwać aż do ostateczności, aż ich zamierzone dzieło zostanie zupełnie zakończone; a kto będzie w stanie je znieść – zachować swoją postawę wśród nich]?”.

LICZNE SĄ NIEDOLE
NIEGODZIWYCH, LECZ
NIEUSTAJĄCA MIŁOŚĆ PANA
OTACZA CZŁOWIEKA,
KTÓRY W NIM UFA
– *Psalm 32:10 (KJV)*.

Próbowanie zwolenników Babilonu jest opisane także w Obj. 18 w związku z „mękami” Babilonu (gr. *basanismos*; w. 7,15), jego plagami „śmierci, smutku i głodu” (w.8) oraz jego „spaleniem ogniem” – całkowitym unicestwieniem. Oni są przedstawieni jako „płaczący i narzekający” (w.15-19) w rezultacie tych wydarzeń, podczas gdy święci Apostołowie i Prorocy (oraz ci, którzy są w harmonii z ich naukami) są nakłaniani do radowania się (w.20). Obj. 19:2, 3 podaje pokrewne wyrażenia: „Bo prawdziwe i sprawiedliwe są sądy Jego [Boska decyzja przeciwko symbolicznemu Babilonowi jako całości oraz jej wykonanie]: iż osądził wszeździe wielką [na zniszczenie], która kaziła ziemię [społeczeństwo] wszeździeństwem swoim [jej niedozwolonymi związkami z ziemskimi rząda-

mi], i pomścił się krwi sług swoich z ręki jej [przez Swój wyrok i jego wykonanie odpłacił za krzywdy swoich sług, którzy przez cały Wiek Ewangelii bardzo cierpieli z rąk Babilonu]... A dym jej wstępuje na wieki wieków [lekcja z doświadczeń Babilonu przez wieczność będzie wstępować na umysły udoskonalonej ludzkości, która uzna, że Babilon został sprawiedliwie ukarany przez Boga wiecznym unicestwieniem]”.

NIE MA WIECZNEGO KARANIA W EW. MAT. 25:46

Ew. Mateusza 25:31-46 podaje przypowieść o owcach i kozłach. „Ogień wieczny” z w.41 jest ogniem Boskiej zazdrości lub gniewu, który płonie przeciwko i niszczy wszystko, co sprzeciwia się Jego sprawiedliwości (Sof. 1:18; 3:8), jest wyrażeniem symbolicznym przedstawiającym zupełne zniszczenie. Nic nie jest powiedziane w tej przypowieści o tym, aby ktokolwiek miał być wiecznie męczony. Mat. 25:46 (KJV) uczy raczej czegoś przeciwnego. Czytamy: „I pójdą ci [klasa kozłów, niepoprawni grzesznicy] na wieczną karę; lecz sprawiedliwi do żywota wiecznego”. Zauważmy: nie jest powiedziane *wieczne* KARANIE, lecz *wieczną* KARĘ i jest uczyniony wyraźny kontrast pomiędzy sprawiedliwymi otrzymującymi życie wieczne jako nagrodę z jednej strony, a ich przeciwieństwem – karą dla niegodziwych – *wieczną śmiercią*, z drugiej strony.

Jest to „wieczna kara” w znaczeniu wiecznego *odcięcia* od życia. Greckie słowo *kolasin*, w w. 46 przetłumaczone „kara”, nie znaczy *męki*, jak niektórym się sugeruje. Ono pochodzi od czasownika *kolazo* – a jego pierwszym znaczeniem jest *odciąć, uciąć*, tak jak odcina się gałęzie drzewa. Według greckich leksykonów Liddella i Scotta, jego pierwszym znaczeniem jest „*odcinanie lub ograniczanie wzrostu drzew*”. Thayer i Diaglott używa „*odcięcie*” zamiast „*kara*” w w.46.

Przypis u Diaglotta mówi: Powszechna Wersja i liczne współczesne podają *kolasin aionian*, wieczna kara... *Kolasin* w swych różnych formach występuje tylko w trzech innych miejscach Nowego Testamentu – w Dz.Ap. 4:21; 2 Piotra 2:9; 1 Jana 4:18. Ono pochodzi od słowa *kolazoo*, które znaczy: 1. *Odciąć*, jako ucinanie gałęzi drzew, przyciąć. 2. *Ograniczyć, stłumić*. Grecy piszą – „*Woźnica powstrzymuje swoje ogniste rumaki*”. 3. *Chłostać, ka-*

rać. Odcięcie jednostki od życia lub społeczeństwa czy nawet ograniczenie jej, jest oceniane, jako *karra*; stąd powstało to *trzenie*, metaforyczne użycie tego słowa. Zostało przyjęte pierwsze znaczenie, ponieważ lepiej zgadza się z drugim członem wyroku, zachowując tym sposobem moc i piękno kontrastu. Sprawiedliwi idą do *życia*, niegodziwi na *odcięcie* od życia, czyli *śmierć*. Prosimy zobaczyć 2 Tes. 1:9.

Obecnie zbadamy wszystkie greckie słowa przetłumaczone w Biblii na „piekło” oraz ich użycie, a także przynajmniej skrótowo różne wersety, które są przez niektórych uważane za uczące o wiecznych mękach w piekle (nasze czasopisma *Sztandar Biblijny* podają liczne szczegóły na ten temat, chętnie udostępnimy na życzenie).

Z tych rozważań jest jasne, że wieczne, świadome cierpienie w ogniu mąk lub czymś podobnym nie jest nigdzie w Biblii nauczane, jako kara za grzech. Biblia raczej wskazuje jasno, że jedyną karą za grzech nałożoną na Adama i Ewę oraz resztę ludzkiej rodziny była *śmierć* (1 Moj. 2:17; Rzym. 5:12, 18,19) – przerwanie życia – i że nikt nie otrzyma wiecznego życia innym sposobem niż jako „dar od Boga” (Rzym. 6:23). To również wyraźnie wskazuje, że Bóg w Swej wielkiej miłości dostarczył odkupienie za całą ludzkość z pierwszej śmierci, pierwszego piekła (*hades* lub *szeol*) przez dobrowolną, okupową ofiarę Jezusa i że dlatego ci, którzy są umarli w Adamie, mają być wzbudzeni z umarłych (Jana 5:28, 29); lecz wszyscy ci, którzy nie przyjmą przez wiarę Chrystusa jako Zbawiciela, ostatecznie zostaną całkowicie, zupełnie

i wiecznie zniszczeni, unicestwieni w *gehennie*, w jeziorze ognia, którym jest wtóra śmierć (Obj. 21:8).

Jest oczywiste, że ogniem biblijnego piekła jest zniszczenie, unicestwienie, ponieważ ogień nie *zachowuje*, lecz *niszczy* wszystko, co nadaje się do spalania i co się w nim znajdzie. Dlatego pogląd Billy Grahama, że ogniem może być wieczne, niepoahamowane pragnienie Boga, jest przeciwny naukom biblijnym. Jest właściwy czas na to, by Billy Graham i inni kaznodzieje zbadali lub przebadali cały ten temat od nowa i odpowiednio do tego dostosowali swoje wierzenia i nauki. Najwyższy czas na to, by oni zaprzestali fałszywego przedstawiania Niebiańskiego Ojca, wyolbrzymiając Jego karę śmierci wobec ludzkości do kary wiecznego mę-

SŁOWO
TWOJE
JEST
PRAWDĄ

HOLY
BIBLE



Słowo Boże – Od Księgi Rodzaju do Objawienia

czenia miliardów z ludzkiej rodziny, ukazując Go, jako pozbawionego mądrości, niesprawiedliwego i pozbawionego miłości, zamiast Tego, który jest do głębi mądry, sprawiedliwy, z najwyższą miłością i dobrocią.

Lecz niektórzy powiedzą: jeśli nie będę głosił o wiecznych mękach, to stanę się niepopularny wśród wielu ludzi, nie będę zapraszany i nie pozwolą mi przemawiać w niektórych kościołach oraz nie będę miał ich poparcia. Oni powinni zachować w swym umyśle, że lepiej mieć uznanie Boga niż ludzi, jeśli nie możemy mieć obu (Jana 12:43; Rzym. 3:4). Niektórzy mogą również mówić: jeśli nie będę głosił, że niepokutujący grzesznicy, którzy zatwardzają się przeciw Bogu, będą męczeni na wieki wieków w ogniu lub czymś podobnym, nie będę w stanie doprowadzić tak wielu do pokuty i przyjęcia Chrystusa, jako Zbawi-

ciela i Pana, ilu mogę, gdy głoszę o wiecznych mękach. Ponadto, ludzie będą popełniać więcej i bardziej poważnych grzechów, jeśli nie będzie się im mówić, aby bali się wiecznych męk w przyszłym życiu. Odpowiadamy: Ci, którzy pokutują i przyjmują Chrystusa jedynie po to, by uciec przed wiecznymi mękami i nie są powstrzymywani przez miłość Bożą i Chrystusową oraz nie wzrastają w nich, nigdy nie będą się nadawać do udziału w Królestwie Bożym razem z resztą ludu Bożego Wieków Ewangelii, przedtysiącletnimi prawdziwymi chrześcijanami (2 Piotra 1:5-11). Miłość do Niebiańskiego Ojca – a nie strach przed Nim – powinna być potężną motywującą siłą, która przyciąga nas do Boga i Chrystusa, która pobudza nas i utrzymuje przy Nich (2 Kor. 5:14). Powinniśmy wyjaśniać to wszystkim, że Bóg będzie karał za grzechy – lecz nie torturował – każdego sprawiedliwą karą, że nawet z „każdego słowa próżnego, które mówiliby ludzie, dadzą z niego liczbę w dzień sądny”, że „grzechy niektórych ludzi przedtem są jawne, i uprzedzają na sąd, a za niektórymi idą za nimi”, po wzbudzeniu w zmarłych wstaniu (Mat. 12:36, 37; 1 Tym. 5:24).



BS, 13, 18-26

OSTATNIA WALKA KRÓLA SAULA

2 Księga Samuelowa 2:5

ZROZPACZONY SAUL PROSI O POMOC CZAROWNICĘ Z ENDOR – ZWIEDZIONY PRZEZ ZŁE DUCHY – PRZEGRANA WALKA – SAUL I JONATAN ZABICI – PIEŚŃ HOŁDU LUB ŻAŁOBNY MARSZ DLA SAULA – DAWID KRÓLEM JUDY – NASTĘPNIE KRÓLEM CAŁEGO IZRAELA.

„Pan jest mocą moją i tarczą moją, w Nim nadzieję ma serce moje, a ja jestem poratowany” – Psalm 28:7

OBECNE rozważanie obejmuje historię Izraela i doświadczenia Dawida. Prześladowany i ścigany przez króla Saula, Dawid, umiłowany przez Boga, nie miał miejsca, w którym byłby bezpieczny. Filistynowie, pragnący go raczej jako przyjaciela niż wroga, dali Dawidowi i jego zwolennikom miasto Syceleg. Przebywając tam, Dawid kierował swe podboje przeciwko Amalekitom, a nigdy

przeciw Izraelitom. On nie chciał dobrowolnie walczyć przeciw ludowi Pana, choć śmiało występował przeciwko tym, o których Pan oświadczył, że mają być zniszczeni, ponieważ ich niegodziwość doszła do kresu, do granicy Boskiego dozwolenia.

W międzyczasie zbliżał się koniec panowania Saula. Nowa inwazja Filistynów wymagała zebrania przez niego całej armii i Saul poczuł się bardzo



**Dawid i jego zwolennicy
w mieście Syceleg – 1 Samuelowa 30:26.**

niepewnie co do rezultatów tej bitwy. Chociaż jako król rozkazał, zgodnie z Boskimi zarządzeniami, aby wszystkie czarownice, czarnoksiężnicy oraz wszyscy, którzy twierdzili, że porozumiewają się z umarłymi, opuścili ziemię Izraela, niemniej jednak tu i ówdzie niektórzy z nich pozostali. Będąc w krytycznej sytuacji i widząc, że Pan nie odpowiada mu, król Saul udał się do czarownicy z Endor – według niektórych była to matka Abnera, je-
głównego generała.

Czarownica, po upewnieniu się, że nie ma złych zamiarów wobec niej, porozumiała się z upadłymi aniołami, o których przypuszczała, jak sądzą spirytyści, że są duchami umarłych. Niewątpliwie ona była szczerą i myślała, że wezwała Samuela. Lecz Biblia zapewnia nas, że „umarli o niczym nie wiedzą”. Samuel zasnął w śmierci razem ze swymi ojcami i nie mógł udzielić żadnej rady, nie mógł nic wiedzieć o tym, co się dzieje.

Jednakże złe duchy w tamtym czasie, podobnie jak obecnie, przez media wcielały się w postaci zmarłych i używając swej wyższej wiedzy odpowiadały zamiast zmarłych. W tym przypadku zostały postawione pytania i odpowiedzią było, że król przegra bitwę następnego dnia, a on i jego synowie zostaną zabici.

Nie wiemy jakim sposobem upadli aniołowie znają tak dużo spraw związanych z naszym rodem, lecz wiemy na pewno, że niemądre jest, gdy niektórzy mają jakiegokolwiek kontakty z nimi, ponieważ Bóg zabronił tego. Ich jedynym celem jest zwodzenie ludzi; i zgodnie ze słowami Apostoła Pawła, przez sny i objawienia, oni wprowadzili do Kościoła różne diabelskie doktryny (1 Tym. 4:1), które będąc włączone w ich wyznania wiary, niczym mucha w maści, powodują ich zepsucie (Kazn. 10:1).

Byłoby to szczęściem dla ludzi, gdyby oni zdali sobie sprawę z tego, czego Biblia tak wyraźnie uczy; mianowicie, że umarli są umarłymi i nie mo-

gą udzielać żadnego rodzaju informacji, że oni nie mogą się radować ani smucić, lecz po prostu znajdują się w stanie zawieszenia czynności życiowych, oczekując na Poranek lepszego Dnia, w którym Emanuel, Mesjasz, doprowadzi wszystkich do poznania chwały Bożej jako rezultat Swej okupowej ofiary na Kalwarii. Nauka, mówiąca że umarli są bardziej żywi niż wówczas, gdy żyli, jest nie tylko bezsensowna, lecz także sprzeczna ze Słowem Pana i stała się podstawą wielu poważnych błędów, które zubożają zdolności rozumowania chrześcijan. Nikt nie modliłby się za umarłych ani nie odprawiałby mszy za ich uwolnienie z czyśćca, gdyby ludzie wiedzieli, że ich umarli przyjaciele jedynie śpią aż do poranka zmartwychwstania.

Lecz najgorsze jest to, że teoria, iż umarli są żywi, stała się podstawą poważnych błuźnierstw przeciwko Bogu, w które mniej lub bardziej są zamieszane wszystkie denominacje, jak przedstawiają to ich wyznania wiary. Te bluźnierstwa polegają na oświadczeniach odnoszących się do charakteru i Planu Boga, które byłyby hańbiące dla każdego i są dalekie od charakteru i przymiotów Boga wszelkiej łaski, Ojca wszelkiego miłosierdzia, od którego pochodzi wszelki dobry i doskonały dar (Jak. 1:7).

„PIEŚŃ HOŁDU”

Gdy Dawid usłyszał o rezultatach walki, jego sympatia dla Saula i Jonatana została wyrażona w pięknym poemacie, który jest znamienny ze względu na fakt, że nie zawiera nawet pojedynczej wzmianki o tym, jak Saul prześladował go i czyhał na jego życie. On wyraża uznanie za dobro, którego Saul dokonał. Opowiada o czulej miłości Jonatana, prze-



**Dawid wyrażający smutek z powodu
Saula i Jonatana w 2 Sam. 1:17-27**

wyższającej miłość do kobiet. Poemat jest zapisany w 2 Samuelowej 1:17-27. Żałobny Marsz dla Saula jest próbą przedstawienia przez muzyka uczuć Dawida do Jonatana i Saula w jego Pieśni Hołdu w postaci akompaniamentu muzycznego. Ten marsz jest utożsamiany z nabożeństwami żałobnymi wielkich ludzi współczesności.

W walce zginęli synowie Saula, włączając Jonatana. Sam Saul został zraniony. Obawiając się, że jeśli wpadnie w ręce Filistynów żywo, będą go męczyć aż do śmierci, chciał żeby go zabił jego giermek, a ostatecznie popełnił samobójstwo na swym własnym mieczu.

Młody Amalekita, myśląc że zdobędzie łaskę Dawida i wiedząc coś o tym, jak Dawid był prześladowany przez Saula, przyniósł mu wieści

Pieśń Hołdu

2 Samuelowa 1:17-27

Tak oplakiwał Dawid lamentem wielkim Saula i Jonatana syna jego: (Rozkazując, aby dzieci Judy uczono tej pieśni hołdu; dlatego jest zapisana w księdze Jasar.) Piękno twoje, Izraelu, na wzgórzach poległo: jak polegli mocarze twoi! Nie mówcie o tym w Gad, nie ogłaszajcie tego na ulicach Aszkalonu, aby się nie weseliły córki filistyńskie, aby nie tryumfowały córki nieobrzezanych. O góry Gilboa, niech nie pada na was rosa ani deszcz i niech tam nie będą pola urodzajne, ponieważ tam splamiona została tarcza bohaterów, tarcza Saula, tak jakby nie był namaszczonej olejem. Od krwi pokonanych i od tłuszczu mocarzy, łuk Jonatana nie cofał się, a miecz Saula nie wracał próżno. Saul i Jonatan, ukochani i przyjemni za życia, także i w śmierci swej nierozłączeni; od orłów szybsi, od lwów silniejsi. Córki izraelskie płaczą nad Saulem, który ubierał was w szkarłat ozdobny, który przypinał złote ozdoby do szat waszych. Jakże padli mocarze pośród bitwy! O Jonatanie, na górach twoich leżysz zabity. Z powodu ciebie jestem bardzo smutny, bracie mój Jonatanie. Byłeś mi bardzo miły; twoja miłość do mnie była zdumiewająca, przewyższająca miłość do kobiet. Jakże polegli mocarze i przepadł wojenny oręż!

o śmierci Saula i dał mu koronę Saula oraz łańcuch, który był na zbroi Saula, mówiąc, że uśmiercił Króla Saula na jego własną prośbę, prawdopodobnie wymyślając tę część opowieści po to, by przyniosła mu sławę. Z tych wszystkich wydarzeń Dawid odebrał tę sprawę w zupełnie inny sposób od tego, jakiego się od niego spodziewano, mówiąc do Amalekity: „Jak się nie bałeś ściągnąć ręki twej, abyś zabił namaszczonego przez Pana?”. Następnie Dawid skazał go na śmierć. Lecz Saula i Jonatana oplakiwał aż do wieczora.



Dawid koronowany na króla
– 2 Samuelowa 2:4

Dawid czekał na Pana przez wiele lat, w pełni ufając, że w końcu zostanie królem Izraela, lecz w żaden sposób nie przyśpieszał wydarzeń, po prostu trwając w gotowości do podjęcia obowiązków i władzy urzędu, na który Pan go postanowił. Jakże wspaniały przykład mamy w postępowaniu Dawida! Jak wielu chrześcijan może nauczyć się cierpliwego czekania na Pański czas we wszystkich sprawach ich życia, nie tylko oczekując na Królestwo, gdy modlą się: „Przyjdź Królestwo Twoje”, lecz także czekając na Pańskie przewodnictwo i opatrność we wszystkich sprawach, które Pan nadzoruje dla ich dobra! Jest to jeden z częściowych popełnianych błędów przez chrześcijan, że oni często pomijają Pańską opatrność oraz obiecane kierownictwo nad ich sprawami i usiłują działać sami, często na swą własną niekorzyść.

Dawid uświadomił sobie, że prawdopodobnie dla niego i jego towarzyszy przyszedł czas, by wy-

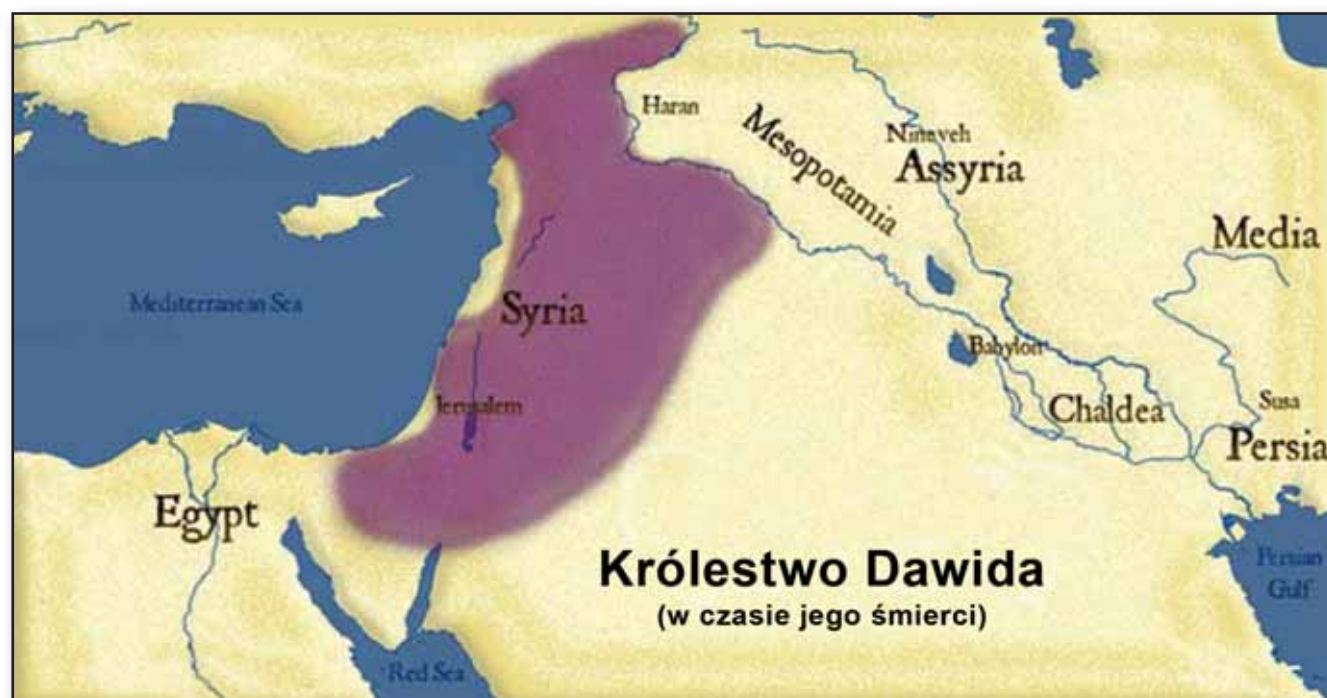
prorowadzić się z kraju Filistynów i przez kapłana oraz efod zapytał Pana w tej sprawie. Odpowiedź brzmiała, że powinien iść do Judei. Następnie zapytał się, do jakiego miasta ma się udać? Odpowiedź brzmiała: do Hebronu. Wtedy Dawid i jego towarzysze wraz z rodzinami przeprowadzili się; a pokolenie Judy, jego własne pokolenie, szybko uznało go za swego króla. Jednak od tamtego czasu minęło ponad siedem lat, zanim Dawid został królem nad całym Izraelem. W międzyczasie Abner, naczelnny wódz wojsk Saula, namaszczył na króla Izraela Izboseta, syna Saula, który go przeżył. Jako Król Judy, Dawid nie czynił żadnych wysiłków, by zmusić inne pokolenia, lecz nadal oczekiwał na Pański właściwy czas.

Jednakże w międzyczasie Abner zebrał armię przeciw sługom Dawida i wywiązała się zacięta walka, w której siły Dawida odniosły zwycięstwo; przeciwnicy przegrali bitwę. Ostatecznie Abner rozgniewał się na króla Isboseta, zaproponował Dawidowi, że zostanie jego wasalem i będzie mu towarzyszył w pozyskiwaniu serc wszystkich Izraelitów do niego. Król Dawid docenił tę propozycję, niewątpliwie uważając, że taka jest Pańska wola i że jest to w harmonii z obietnicą Pana. Jednak sprawa nie wyglądała tak w rzeczywistości; ponieważ Joab, siostrzeniec Dawida, przywódca wojenny, zabił podstępnie Abnera. Ponownie dostrzegamy postępowanie Dawida w kontraście do powszechnie panujących wówczas odczuć. Zamiast cieszyć się ze śmierci Abnera, król żałował go i otwarcie potępił swego siostrzeńca za zły sposób postępowania, który obrał. On był wystarczająco odważny, by w obecności swego najzdolniejszego żołnierza, wychwalać zalety Abnera jako wielkiego żołnierza, mówiąc: „Hetman bardzo wielki poległ dziś w Izraelu”.



KRÓL NAD CAŁYM IZRAELEM

Lecz niedługo po tym inni, błędnie rozumiejąc króla Dawida, zabili króla Isboseta i przynieśli Dawidowi jego głowę, jako dowód jego śmierci, niewątpliwie spodziewając się, że zostaną nagrodzeni. W przeciwieństwie do tego, zostali potępieni. Oni zabili króla. Zostali uznani, jako zasługujący na tę samą karę i zabito ich. W postępowaniu Dawida ludzie dostrzegali ilustrację zasad sprawiedliwości dość rzadko spotykaną w je-



go czasach i możemy powiedzieć, że wyjątkową również obecnie. Te wszystkie rzeczy służyły zjednaniu ludzi do króla, który, jak zauważyli, nie tylko nie był egoistą i człowiekiem o wąskich horyzontach, lecz był liberalny i wielkoduszny nawet wobec swych przeciwników, swych wrogów. Okazuje się, że Dawid miał wielką ocenę dla sprawiedliwości oraz dużo sympatii dla swych wrogów.

Król Dawid miał trzydzieści siedem lat, gdy jedenaście pokoleń ostatecznie wysłało delegację na rozmowę z nim wskazując, że z wdzięcznością uznają go za króla nad całym Izraelem. Było to siedem i pół roku po śmierci króla Saula i prawdopodobnie siedemnaście lat po pierwotnym namaszczeniu Dawida przez Samuela. Wiara i cierpliwość cechowała każdy jego krok w tych latach i ukazuje się nam tutaj charakter króla Dawida, którego w innych okolicznościach nie moglibyśmy poznać. Jego wzniosłość była ukazana głównie w tym, że objawiała oddanie dla Boga oraz poddanie Boskiej woli.

Przyjęcie Dawida jako króla nad wszystkimi pokoleniami Izraela, zaznaczało trzeci raz, kiedy święty olej namaszczenia był wylany na jego głowę.

W międzyczasie Król Dawid stawał się coraz silniejszy w pokonywaniu swych wrogów, wrogów Pana, o których Bóg oświadczył, że powinni być zniszczeni. Ponownie przypominamy naszym czytelnikom, że Pan oświadczył, iż nieprawość Amorejczyków osiągnęła szczyt i wskazał,

że Jego wolą jest usunięcie ich z ziemi. Nie miało znaczenia, czy zginą w walce, czy w wyniku epidemii lub głodu, skoro Boski wyrok śmierci musiał zostać wykonany.

Chociaż przez cały ten czas Bóg dozwalał, aby choroby, wojny, głód, epidemie i śmierć panowały na świecie, jednak przygotował odkupienie ludzkości, zbawienie ludzi przez wielkiego Odkupiciela. W niedługim czasie Królestwo Mesjasza obejmie panowanie nad ziemią, powodując koniec panowania grzechu i śmierci oraz związanie szatana, a słoneczne światło Boskiej Prawdy zaleje całą ziemię. Wówczas wszystkie niewidzące oczy zostaną otwarte i wszystkie głuche uszy będą odetkane w celu poznania, w celu zrozumienia prawdziwego Boga i Jego prawdziwego Posłannictwa.

Tymczasem ci, którzy zmarli od izraelskiego miecza, nie będą nic wiedzieli o tym czasie. Oni zostaną wzbudzeni w Tysiącletnim Królestwie, kiedy wszyscy śpiący w prochu ziemi zostaną wzbudzeni. Następnie będą postawieni w najbardziej sprzyjających warunkach, jakich moglibyśmy dla nich zapragnąć, uwolnieni z kajdan ignorancji i przesądów, pod działaniem Królestwa Mesjasza, gotowym do pomocy w pokonywaniu ich słabości i degradacji aż do powrotu do ludzkiej doskonałości, utraconej w Edenie, a odkupionej na Kalwarii.

BS, 13, 26-29

Chwile natchnienia

Ciągle słyszymy frazesy i cytaty, lecz tak naprawdę nigdy nie myślimy o ukrytej w nich prawdzie. Czasami musimy przypatrzeć się bliżej i czytać pomiędzy wierszami, by zrozumieć prawdziwe znaczenie słów. Zatrzymajmy się i pomyślmy, a następnym razem usłyszymy jedno z tych powiedzeń:

Pióro jest potężniejsze niż miecz



List do Żydów 4:12

– Bo żywe jest Słowo Boże i skuteczne, i ostrzejsze niż wszelki miecz z obu stron ostry, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, i stawów, i szpiku, i rozpoznające myśli i intencje serca.

Długi dzień Jozuego (Podbój Kanaanu)

Księga Jozuego 10:11-14



Długi Dzień Jozuego

Istnieje pewna podstawa dla biblijnego opisu o długim dniu Jozuego. Niektórzy badacze Biblii twierdzą, że z tekstu w języku hebrajskim wynika, że tego dnia było ciemno, że słońce nie świeciło w ogóle – co było szczególnie niezwykle w Izraelu. Wrogowie Jozuego byli czcicielami słońca, a ciemność w ciągu dnia wskazywała, że ich bóg został zakryty. W opisie jest mowa o potężnym kamiennym gradzie, zabijającym tak wielu ludzi, co zdaje się być w zgodzie z taką interpretacją – w dzień panowała ciemność zamiast światła słońca – a ukrycie się słońca i księżyca było w rzeczywistości wielkim zjawiskiem, które Jozue wykorzystał w celu pobicia wroga, *rozkazując słońcu i księżycowi, aby się ukryły!* Jozuego 10:11-14.

Równie logiczne jest inne wyjaśnienie. Przypuszcza się, że słońce było widoczne podczas dnia i że ciężkie chmury załamywały promienie słoneczne aż do późnego wieczora – aż do wejścia księżyca, tak że nie było ani chwili bez światła.

Obydwa wyjaśnienia są satysfakcjonujące. Nie ma zupełnie powodu ku temu, by ktoś potykał się o ten biblijny zapis.

Tryumf małej armii Gedeona nad licznymi zastępami przedstawiał ostateczne zwycięstwo Chrystusa i Jego naśladowców nad zastępami grzechu. Rozbicie naczyń reprezentowało ofiarowanie samych siebie, aby światło mogło jaśniej świecić – głos trąb przedstawia Posłannictwo Ewangelii, a miecz symbolizuje Słowo Boże. O Gedeonie i jego braciach jest napisane, że każdy z nich wyglądał jak syn królewski. Chrystus i wszyscy Jego naśladowcy są podobni do Boga w charakterze. Sędziów 7:16-25; 8:18.

Córka Jeftego nie została ofiarowana na śmierć, jako wypełnienie ślubu złożonego przez jej ojca. Ona przyjęła jedynie ślub ciągłego pozostawania w dziewiczym stanie i po spędzeniu krótkiego czasu z przyjaciółkami, symbolicznie umarła dla świata. Biblia jest prosta i sensowna, kiedy zostaje zrozumiana. Sędziów 11:30-40.

Pokonanie Madianitów przez zastęp Gedeona i ślubowanie Jeftego, że jego córka pozostanie dla Pana na

zawsze w stanie panieństwa, należą do okresu Sędziów, z których pierwszym był Jozue. Dz.Ap. 13:19, 20.

Pytania do Lekcji 38

- 1.* Czy było to zwykłą rzeczą, by słońce nie świeciło w Palestynie?
- 2.* Co czcili wrogowie Jozuego?
- 3.* Czy Jozue rzeczywiście spowodował, że słońce i księżyc się zaćmiły? Jozuego 10:11-14. Akapit 1
4. Jakie jest inne wyjaśnienie tego cudu? Akapit 2, 3.
- 5.* Opowiedz o armii Gedeona. Ilu ludzi miał na początku w swej armii? Ilu się bało i odeszło do domu? Sędziów 7:3.
- 6.* Ilu Gedeon pozostawił po ostatniej próbie? Sędziów 7:7. Dlaczego Pan odesłał wszystkich innych? Sędziów 7:2.
- 7.* Ilu Madianitów było w armii wrogiej Gedeonowi? Sędziów 7:12.
8. Jaki sen usłyszał Gedeon, który dodał mu dużo odwagi? Sędziów 7:13-15.
9. Jak Gedeon uzbroił swój mały oddział i jak odniósł zwycięstwo nad swymi wrogami? Sędziów 7:16-22.
- 10.* Co przedstawia tryumf małego oddziału Gedeona?
- 11.* Co przedstawiają potłuczone naczynia? Co przedstawiają trąby i miecz?
- 12.* Jak wyglądał Gedeon i jego oddział? Sędziów 8: 18. Akapit 4.
13. Jaki był ślub Jeftego? Sędziów 11:30, 31.
14. Czy córka Jeftego była ofiarowana na śmierć? Jakie jest lepsze tłumaczenie Sędziów 11:31? Prosimy zobaczyć dodatek w tłumaczeniu Diaglotta, s. 896 pod słowem Jefte. Akapit 5.
15. Do jakiego okresu należą te wydarzenia?
16. Kto był pierwszym Sędzią Izraela? Akapit 6.

* Pytania zaznaczone gwiazdką są przeznaczone szczególnie dla dzieci.

BS '13, 30

PAMIĄTKA ŚMIERCI NASZEGO PANA PRZYPADA W NIEDZIELĘ 24 MARCA PO GODZ. 18.00. Tę datę oblicza się w następujący sposób (wszystkie czasy podane są wg czasu Greenwich): Wiosenne zrównanie dnia z nocą nastąpi 20 marca o godz. 11.03; nów, najbliższy tego zrównania, nastąpi 11 marca o godz. 19.52. Dodając 2 godz. i 21 minut otrzymamy czas Jerozolimski – 11 marca, godz. 22.13. Odpowiednio 1 Nisan przypada od 11 marca, godz. 18.00 do 12 marca, godz. 18.00, a 14 Nisan rozpocznie się 13 dni później – w niedzielę 24 marca, o godz. 18.00, a skończy się w poniedziałek, 25 marca, o godz. 18.00. Dlatego Pamiątka powinna być obchodzona po godz. 18.00 w niedzielę 24 marca.

Niechaj Pan pobłogosławi Was w przygotowaniach do tej Pamiątki i upamiętnieniu tego wspaniałego wydarzenia. Prosimy o niezwłoczne przysyłanie sprawozdań.